Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI »ISKRA«

ROK XXVII | Środa 2 września 1936 r. | Nr. 239

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 73. | P.K.O. 302.712 | Opłata poczt. uiszczona ryczałtem

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową Zł. 2.50

„VIVE LA POLOGNE!"

Prasa europejska o wizycie gen. Śmigłego-Rydza w Paryżu

GENERAŁ RYDZ-ŚMIGŁY W WIEDNIU
W podróży do Paryża gen. Śmigły-Rydz zatrzymał się na kilka godzin w Wiedniu. Widzimy go, gdy opuszcza swój wagon, by udać się na zwiedzanie Wiednia.

PARYŻ, 1.9 (tel. wł.). Onegdaj Śmigły-Rydz opuścił samochodem Paryż, udając się w **towarzystwie gen. Gamelin do Reims.**

REWIA LOTNICTWA

W największej bazie lotniczej Francji, **Reims, zebrał się sztab gener. lotn. francuskiego niemal w komplecie.** Sztab szampańskiej brygady lotniczej, batalion honorowy lotnictwa, orkiestra sztandary brygady i pułku lotniczego — powitały swego szefa przed hangarem, poczem po upływie **pół godziny od strony wiazdu oddały honory gen. Śmigłemu-Rydzowi.**

Oprowadzany przez ministra lotnictwa p. Cota, gen. Gamelin i generalicję lotnictwa **dokonał gen. Śmigły-Rydz przeglądu oddziałów.** Po odegraniu hymnu rozpoczęła się defilada samolotów francuskich najrozmaitszych konstrukcyj.

Defilada wypadła nadzwyczaj okazale.

GŁOSY PRASY EUROPEJSKIEJ

LONDYN, 1.9 (tel. wł.). Angielski „Manchester Guardian" zwraca uwagę na fakt że nawet **komuniści francuscy podzielają entuzjazm, z jakim Francuzi witali generalnego inspektora.** Korespondent twierdzi że w Paryżu uważa się, że od wizyty tej zależeć będą w przyszłości stosunki polsko-francuskie a tem samem w dużym stopniu przyszłość Europy. Dlatego też we Francji wyraża się ogólnie nadzieję, że aljans **polsko - francuski będzie istotnie odnowiony.** Francuzi będą się starali, zdaniem „Manchester Guardian", przekonać generała Rydza-Śmigłego o konieczności poprawienia stosunków **polsko - czechosłowackich.**

Prasa ustrjacka wyraża zadowolenie, iż gen. Rydz-Śmigły jechał przez Wiedeń i **zwiedzi tam pamiątki drogie zarówno Polakom jak Austriakom.** Półoficjalna „Reichpost" twierdzi, że w dziedzinie polityki zagranicznej gen. Rydz-Śmigły życzy sobie zupełnie zaufania staré między Paryżem a Warszawą i przywrócenia dawnych serdecznych stosunków między obu państwami. Pośpiech zaś, z jakim gen. Rydz-Śmigły rewizytuje gen. Gamelina, dowodzi, że **jego pragnieniem jest by dawne serdeczne stosunki między Polską a Francją wróciły jak najrychlej.** Nie znaczy to, że gen. Rydz-Śmigły chce radykalnie zmienić kurs zewnętrznej polityki polskiej. Normalizacja stosunków między Polską a Sowietami i między Polską a Niemcami stanowi w dalszym ciągu jeden z głównych warunków konsolidacji pokoju w Europie. **Także sojusz francusko-polski z r. 1921 i sojusz polsko - rumuński stanowią naczelne podstawy polityki Polski.**

BERLIN, 1.9 (tel. wł.). Wizyta gen. Rydza Śmigłego w Paryżu niebywale drażni i niepokoi Niemców. Wyczuwać się to daje choćby z samych opisów powitania gen. Rydza-Śmigłego nie pozbawionych sarkazmu i ironii. **Żaden książę, ani głowa koronowana nie były z taką okazałością we Francji witani jak polski generał, pisze jeden z korespondentów.** W Paryżu ulice i praca rozbrzmiewają dziś jednym tylko okrzykiem **„Vive la Pologne!",** pisze inny sprawozdawca. Dwadzieścia artykułów prasy wita entuzjastycznie polskiego generała.

Omawiając cele wizyty paryskiej, korespondenci przypuszczają, że Francja nalegać będzie na Polskę, aby zmieniła zasadniczą orientację swej polityki zagranicznej. Francja będzie się starała **zaprządz Polskę na nowo do rydwanu swej polityki, opartej o pakt z Rosją sowiecką. Niemcy obawiają się, że Polska będzie wciągnięta do paktu wschodniego** i jak oświadcza jeden z **publicystów, polsko - niemiecki układ „będzie pozbawiony praktycznego znaczenia".**

Wprowadzenie obowiązku „służby pracy"
w Rumunii

BUKARESZT, 1.9. (tel. wł.) Nowoutworzony rząd rumuński premiera Tatarescu zebrał się we wtorek w południe na pierwsze posiedzenie rady ministrów, które trwało przeszło dwie godziny. Na posiedzeniu tym powzięto szereg ważnych decyzyj. Po radzie ministrów wydany został następujący komunikat oficjalny:

„Na dzisiejszem posiedzeniu rady ministrów premier Tatarescu złożył wyczerpujące sprawozdanie z ogólnej sytuacji wewnętrznej i zagranicznej. Premier zatwierdził przedłożone przez ministrów: oświaty, spraw wewnętrznych i sprawiedliwości propozycje, dotyczące zarządzeń, mających na celu utrzymanie spokoju i porządku publicznego, oraz uregulowania stosunków na uniwersytetach.

Zarządzenia te w żadnym stopniu nie będą ograniczać działalności partyj politycznych. Jednakże wszelkie wykroczenia i akty gwałtu, oraz wszelkie naruszenia obowiązujących ustaw będą karane z całą surowością. Wszelkie bojówki polityczne będą rozbrojone i rozwiązane bez względu na przynależność partyjną. Osoby, pełniące służbę państwową, będą surowo karane za wszelkie naruszenia kompetencyj i zaniedbania służbowe.

Minister oświaty opracował wytyczne, mające na celu reorganizację życia uniwersyteckiego, zaostrzenie dyscypliny na uniwersytetach i stłumienie wszelkiego naruszania porządku uniwersyteckiego.

Kompetentne ministerstwa przygotują ustawę, zawierającą postanowienia w sprawie obowiązku służby pracy dla młodzieży od 18 do 21 roku życia. Zostaną przyznane potrzebne na ten cel kredyty.

Jesienny sezon polityczny w Warszawie

pod znakiem przygotowań organizacyjnych płk. Koca

WARSZAWA, 1.9. (tel. wł.) Jesienny sezon polityczny zaczyna się w stolicy ożywiać.

W sferach politycznych Warszawy coraz częściej mówi się o nowej organizacji płk. Koca, która niebawem ma ujrzeć „światło dzienne". Wśród różnych pomysłów i koncepcyj daje się zauważyć prąd polityczny, skierowany „frontem ku wsi".

Ostatnio pod przewodnictwem sen. Kleszczyńskiego odbyło się zebranie posłów i senatorów włościan, czyli t. zw. **grupy ludowej.** Zaznaczyć należy, że senator Kleszczyński sam nie jest włościaninem, ale ziemianinem. Należy on do najbliższych współpracowników płk. Sławka i działa w ścisłem z nim porozumieniu. Cała wogóle grupa ludowa uznaje w płk. Sławku swego ideowego przywódcę.

Na zebraniu tej grupy senatorka Jaroszewiczowa przedstawiła stan prac przygotowawczych, prowadzonych przez płk. Koca. Według „Czasu", po dłuższej dyskusji postanowiono nawiązać stały bezpośredni kontakt z biurem płk. Koca.

Powyższa wiadomość jest o tyle charakterystyczna, że zawiera ona ślad pierwszego kontaktu płk. Koca z czynnikami społeczno-politycznemi. Senatorka Jaroszewiczowa osobiście nie jest związana z wsią i rolnictwem, a zatem **prawdopodobnie występowała na powyższem zebraniu w charakterze współpracowniczki płk. Koca.**

Oprócz tego odbywają się też zebrania poza terenem parlamentarnym.

Jak słychać, w najbliższych dniach ma się odbyć w Warszawie **zebranie drugiej kadry działaczy chłopskich.** O ile do pierwszej weszli przeważnie b. członkowie Stronnictwa wyzwoleńców i t. zw. enpechoców (Szapiel, Hałko), o tyle druga kadra ma obejmować wyłącznie **członków Wyzwolenia, którzy przed rokiem, w okresie wyborczym, wystąpili ze Stronnictwa Ludowego.**

Na czele tej kadry staną senatorowie Róg i Malinowski.

Również ożywioną działalność zaczyna przejawiać młodzież ludowa.

Tutaj do konkurencji stają: 1) „Zielone koszule", czyli Związek Młodzieży Ludowej, na którego czele stał przez czas dłuższy i któremu nadal patronuje b. poseł i wicemarszałek Sejmu dr. Polakiewicz i 2) „Wici", pozostające w organizacyjnej i ideowej łączności ze Stronnictwem Ludowem.

„Zielone koszule" uchwaliły niedawno ciekawe tezy programowe, zbliżone nieco do programu „Młodzi bloku", ale nie tak wyraźnie ... charakterystyczne, że tezy te podkreślają „wiarę w naród" i etykę chrześcijańską w wychowaniu młodzieży.

Wszystkie te przejawy polityczne świadczą o szukaniu nowych dróg, na których możnaby zmobilizować jakąś większą grupę społeczną czy polityczną.

Jednakże pomysły te nie mając podstaw ideowych, któreby porwały masy przypuszczalnie nie wywrą większego wpływu na ukształtowanie życia politycznego w Polsce.

Budowa amerykańskich
TRANSPORTOWCÓW

WASZYNGTON, 1.9. — Amerykańska marynarka handlowa w ciągu lat 6-ciu ma wybudować 350 transportowców, **które w razie wojny staływ się okrętami pomocniczymi floty wojennej.** Według informacyj Agencji Stefani, koszty budowy tych okrętów wyniosą **pół miljarda dolarów.** Rząd weźmie w nich udział do wysokości 25 procent.

KARDYNAŁ MARMAGGI
U PREZYDENTA PROF. MOŚCICKIEGO
Legat papieski kardynał Marmaggi złożył podczas bytności w Warszawie wizytę p. Prezydentowi Mościckiemu.

Samoloty powstańcze bombardują Madryt i Irun

500 tysięcy funtów wysłały Sowiety do Hiszpanii

SEWILLA, 1.9. — Lotnictwo armji narodowej bombardowało wczoraj liczne gmachy rządowe w Madrycie, 4 bomby spadły na Ministerstwo spraw wewnętrznych, jedna na stację kolejową, uszkodzone jest również Ministerstwo wojny. Liczba ofiar przewyższa 300.

BOMBARDOWANIE OKRĘTÓW RZĄDOWYCH

PARYŻ, 1.9. —Radiostacja w Teneryfie podaje, że samoloty powstańcze bombardowały wczoraj podwodną łódź rządową oraz krążownik „Miguel Cervantes". Łódź jest poważnie uszkodzona. Na pokładzie krążownika „Miguel Cervantes" zburzony został mostek komandorski.

PRZYGOTOWANIA DO ATAKU NA MADRYT

PARYŻ, 1.9. — Komunikat radiostacji powstańczej w La Coruna, omawiając znaczenie zajęcia miejscowości Oropesa, położonej 105 km. na południo-zachód od Madrytu, podkreśla, że zwycięstwo to otwiera wojskom powstańczym drogę do Madrytu od strony południowo-zachodniej.

Radiostacja w La Coruna podaje jednocześnie, że gen. Molo skoncentrował z Sierra Guadarama ponad 20.000 dobrze uzbrojonych i wyekwipowanych żołnierzy. Doborowe te oddziały użyte będą do akcji decydującej pod Madrytem. Dowództwo wojsk powstańczych oczekuje zajęcia Toledo, poczem wyda rozkaz rozpoczęcia ogólnego natarcia na Madryt jednocześnie z północy, południowego zachodu i południa.

POMOC SOWIECKA DLA CZERWONYCH

LONDYN, 1.9. — „Daily Mail" donosi, że speaker radiostacji moskiewskiej, w czasie ostatniej audycji przeznaczonej dla robotników całego świata i wzywającej do akcji na rzecz marksistów hiszpańskich, oświadczył, iż dotychczas wysłano z Sowietów **ponad 500.000 funtów dla frontu ludowego w Hiszpanii.**

Odezwa radiostacji moskiewskiej zapowiada dalszą zbiórkę ofiar na rzecz hiszpańskiego frontu ludowego. Zarząd Ossowiachimu zarządził specjalne opodatkowanie swych członków na ten cel.

POŚREDNICTWO DYPLOMATÓW

HENDAYE, 1.9. — Od kilku dni, jak wiadomo, toczą się rokowania, wszczęte przez kilku przedstawicieli dyplomatycznych z obu stronami, biorącymi udział w wojnie domowej w Hiszpanii. Dzięki inicjatywie dziekana korpusu dyplomatycznego, ambasadora Argentyny, ambasadora Francji, Anglii, Belgii i Stanów Zjednoczonych oraz posłowie Holandii, Norwegii, Czechosłowacji i charges d'affaires Finlandii i Szwecji postanowili zaproponować swe pośrednictwo w celu uczynienia wojny możliwie jak najbardziej humanitarną. Celem ich jest ochrona ludności cywilnej, narażonej na liczne niebezpieczeństwa podczas bombardowania miast, więzionej, zmuszonej do dawania zakładników itd. Celem demarche jest również ochrona pomników i dzieł sztuki.

UCHODŹCY Z IRUNU

PARYŻ, 1.9. — Z Hendaye donoszą że w Hendaye i okolicy znajduje się **obecnie 6.500 uchodźców z Irunu.**

KRWAWA ŁAŹNIA W MADRYCIE

LONDYN, 1.9. — (tel. wł.) Sprawozdawcy pism londyńskich zajmują się obszernie sytuacją panującą obecnie w Madrycie, a szczególnie niesłychanym terorem, jaki stosują czerwone bojówki. Korespondent „Morning Post" donosi, że w centralnem więzieniu madryckim przetrzymywanych jest około 2000 więźniów politycznych, których umieszczono w celach razem z kryminalistami. W nocy 22 sierpnia wszystkich więźniów spędzono na podwórze. Dachy wokół podwórza obsadzili czerwoni milicjanci i otworzyli na zgromadzonych na podwórzu więźniów ogień karabinowy. [illegible]

kra, w następstwie której 50 więźniów zginęło.

ATAK BOMBOWY NA IRUN.

PARYŻ, 1.9. — (tel. wł.) Z Hendaye donoszą: dziś o godz. 7.30 rano rozpętała się pod Irunem straszliwa walka. Cała artylerja powstańcza z nowych pozycyj bombarduje pozycje czerwonych. Jednocześnie nad Irunem pojawiło się 6 samolotów powstańczych, które zgodnie z ultimatum rozpoczęły z wysokości 2000 m. bombardowanie miasta.

Z granicy francuskiej widać dokładnie słupy dymu i ognia w mieście. Stary fort San Marcial jest bombardowany jrzez eskadry samolotów. Tłumy mieszkańców obserwują niesamowite widowisko.

Inż. Doboszyński odpowie przed sądem

za przestępstwa pospolite i za zbrodnie stanu

KRAKÓW, 1.9. Szybko się toczy śledztwo w sprawie Doboszyńskiego. W niedługim czasie, może już w początku września, odbędzie się rozprawa przeciwko tym włościanom, którzy pozostają pod zarzutem udzielania Doboszyńskiemu schronienia podczas pościgu policyjnego.

Doboszyński sam ma być oskarżony o przestępstwa pospolite, niezależnie będzie odpowiadał za zbrodnię stanu z artykułu o tworzeniu względnie braniu udziału w bezprawnych związkach zbrojnych. Kodeks karny przewiduje najniższą karę w wysokości 5 lat więzienia.

„Trudno się dziwić Arabom..."

twierdzi prasa angielska

KAIR, 1.9. — Prasa kairska donosi z Jerozolimy, że arabski komitet strajkowy w Palestynie otrzymał ostatnio z Kuby, od tamtejszych emigrantów syryjskich 15.000 dolarów, oraz 20 f. sterl. od imana (króla) Jemenu.

Przy tej okazji pisma zaznaczają, że fundusz strajkowy Arabów palestyńskich jest stale zasilany także przez emigrantów syryjskich w Ameryce północnej i południowej, przez Arabów Iraku, Syrji, Transjordanii, a przedewszystkiem przez Egipcjan. Również prowadzi się zbiórkę i w różnych innych krajach muzułmańskich, jak naprzykład Indiach brytyjskich.

LONDYN, 1.9. — „Times" zamieszcza dziś najwidoczniej inspirowany artykuł wstępny, poświęcony analizie sytuacji w Palestynie.

Dziennik stwierdza m. in., iż trudno się dziwić Arabom, którzy zmuszeni są protestować przeciwko dalszej imigracji żydowskiej i nabywania ziemi przez żydów w Palestynie. Władze Wielkiej Brytanii, jako państwa mandatowego, muszą niewątpliwie wziąć pod uwagę stanowisko naczelnego komitetu arabskiego.

„Czarna śmierć" w kopalni niemieckiej

29 górników poniosło śmierć

BERLIN, 1.9. Górnictwo zachodnich Niemiec okryło się żałobą z powodu wstrząsającej katastrofy wybuchu gazów w kopalni „Lothringen" pod Bochum. Wskutek wybuchu, zasypanych **zostało w podziemiach 49 górników.**

Wszczęto natychmiastową akcję ratunkową, w wyniku której wydobyto **na powierzchnię 20 ciężko rannych i poparzonych oraz 23 zabitych górników.**

W podziemiach pozostaje jeszcze sześciu ludzi, **nie ulega jednak wątpliwości, że już nie żyją, tak, że liczba śmiertelnych ofiar wyniesie 29.** Przyczyny wybuchu dotychczas nie stwierdzono, ponieważ chodnik jest zasypany gruzem.

Według przypuszczeń katastrofa nastąpiła wskutek przedwczesnego wybuchu ładunku dynamitowego.

Nożem szewskim w piersi

Tragiczna eksmisja w Dańdówce

W Dańdówce pod Sosnowcem w domu Haskiela Seidlera mieszkał niejaki **Leib Pergrycht, z zawodu kamasznik,** który od dłuższego czasu zalegał z komornem.

Gospodarz, uzyskawszy wyrok sądowy, udał się z komornikiem do Pergrychta, którego chciał usunąć z mieszkania.

Kamasznik zajęty był w tej chwili pracą. Gdy zobaczył, że gospodarz przy pomocy ludzi usuwa mu meble z mieszkania, **chwycił nóż szewski i utopił go Seidlerowi w piersiach.**

Seidler, który został ciężko ranny, przewieziony został do szpitala, gdzie walczy ze śmiercią.

Po krwawym swym czynie Pergrycht zbiegł i dotąd policja poszukuje go bezskutecznie.

Pogrzeb

śP. W. STPICZYŃSKIEGO

WARSZAWA, 1.9. (tel. wł.) **We wtorek przed południem odbył się w Warszawie pogrzeb śp. posła red. Wojciecha Stpiczyńskiego.**

Na nabożeństwie żałobnem była obecna rodzina zmarłego, prezes Rady Ministrów gen. Sławoj-Składkowski, marszałek Senatu Prystor, marszałek Sejmu Car, członkowie rządu, prezes NIK dr. Jakób Krzemiński, oraz przedstawiciele władz wojskowych.

Przybyli również bardzo licznie dziennikarze: zarząd główny Zw. Dziennikarzy R.P. z prezesem red. Ścieżyńskim na czele, członkowie zarządu Syndykatu Dziennikarzy warszawskich oraz członkowie redakcji „Kurjera Porannego".

Brak wiadomości

O ZAWODACH BALONOWYCH

WARSZAWA, 1.9. (tel. wł.) **Do późnej nocy nie nadeszły tu żadne wiadomości o lotnikach biorących udział w zawodach balonowych o nagrodę Gordon Bennetta.**

Kongres Fidac-u

W WARSZAWIE

W dniu dzisiejszym rozpoczynają się w Warszawie obrady XVII kongresu międzynarodowej organizacji b. uczestników wojny światowej. W kongresie Fidac-u biorą udział delegaci 11 państw, a mianowicie: Belgii, Czechosłowacji, Francji, W. Brytanii, Grecji, Włoch, Jugosławji, Polski, Portugalji, Rumunji i Stanów Zjednoczonych.

Po mszy polowej na placu Marszałka Piłsudskiego nastąpi uroczyste otwarcie kongresu w sali Rady miejskiej.

Zamknięcie kongresu odbędzie się 7 bm. w Krakowie.

Ciągnienie

(DOLARÓWKI)

Wygrały następujące numery:

Dol. 40.000 — 238867

Dol. 8.000 — 400695

Po dol. 3.000 — 988006 116708 542262

Po dol. 1.000 — 712798 23022 985374 547495 125986

Po dol. 500 — 1293645 1302263 1350044 1152878 676695 1088235 459400 92307 618805 1110146

Po dol. 100 — 1368463 799521 1085289 311220 112465 789519 430526 704078 1479077 1020217 1155313 463846 1436688 119844 575016 1002884 439226 887465 3830330 148111 1272292 1876715 717572 681583 1125653 384678 1386482 895943 897048 1111820.

Aresztowanie narodowców

W ZAGŁĘBIU

Onegdaj w Sosnowcu **aresztowano kilku członków Stronnictwa Narodowego,** w mieszkaniach których przeprowadzono szczegółową rewizję. Po przesłuchaniu aresztowanych zwolniono.

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Holandja 360.80; **Bruksela** 89.66; Kopenhaga 119.86; Londyn 26.72; Nowy Jork 5.31¼; Nowy Jork (kabel) 5.31 i trzy ósme; Paryż 34.98½; **Praga** 21.96; Stockholm 137.80 Zurych 173.20.

Papiery procentowe: 7 proc. poż. stabilizacyjna 48.75 (w proc.); 3 proc. poż. prem. inwestycyjna I em. 63.00; 4 proc. państw. poż. premjowa dolarowa 47.25; 5 proc. konwersyjna 47.00 (drobne odcinki) 46.00; 6 proc. poż. dolarowa 61.50.

Spisek przeciwko Stalinowi

zatacza coraz szersze kręgi

LONDYN, 1.9. (tel. wł.). Jak donoszą dzienniki angielskie agenci GPU w toku śledztwa w Londynie mieli stwierdzić, że w spisek wmieszany jest **cały personel ambasady sowieckiej w stolicy Anglji.** Przesłuchiwani są nawet najwyżsi urzędnicy ambasady.

Agenci GPU prowadzą na terenie Londynu nietylko śledztwo w sprawie spisku trockistowsko - zinowiewowskiego ale jednocześnie szukają źródeł wrzenia, jakie ostatnio ujawniły się w czerwonej armii.

Według „Evening News" [illegible] agentów GPU w Londynie idą w kierunku [illegible] spiskowcami na terenie Anglji.

PARYŻ, 1.9. Prasa francuska podaje coraz to nowe szczegóły o fermentach politycznych w kołach partyjnych, w szerokich masach społeczeństwa sowieckiego, a nawet w czerwonej armii.

Szczególnie groźnie przedstawia się sytuacja na Ukrainie, gdzie niezadowolenie z rządów Stalina uwidoczniło się w sposób bardzo jaskrawy.

PARYŻ, 1.9 (tel. wł.). „Le Matin" donosi, że kierownicze koła sowieckie zostały głęboko poruszone **odkryciem organizacji terorystycznej „Proświtów" wśród studentów, członków Komsomo**[illegible]

tej organizacji znajdowało się w Woroneżu, w wyższej szkole rolniczej. Na czele organizacji stało 3 studentów, członków partji: Tagiyj, Popow i Rosenbaum. Rozgałęzienia prowadziły do Kijowa, Charkowa i Świerdłowska oraz Gorkiego (b. Niżnij Nowgorod).

W laboratorjach chemicznych szeregu szkół technicznych wykryto przygotowywane materjały wybuchowe, jak również podobno maszyny piekielne. Dotychczas miano aresztować około 50 osób, **w przeważającej liczbie młodzież z kół studenckich.** Sądzeni być oni mają w trybie **doraźnym przed sądem** karnym.

CO STOI NA PRZESZKODZIE

konsolidacji naszego społeczeństwa

Odpowiadając na przemówienie powitalne przedstawiciela emigracji naszej podczas onegdajszego przyjęcia w ambasadzie polskiej we Francji gen. Śmigły-Rydz wskazał na konieczność konsolidacji społeczeństwa polskiego, skupienia się pod jednym sztandarem i to „bez waśni, bez różnic".

Dla silniejszego podkreślenia wagi swych słów gen. Śmigły-Rydz dodał, że nie stać nas w obecnych czasach na to, byśmy sobie mogli pozwalać na podtrzymywanie różnic, które dzielą społeczeństwo.

Słowa, które wypowiedział Naczelny Wódz naszej armji do rodaków zamieszkałych we Francji, skierowane są w rzeczywistości do całego narodu i w całym społeczeństwie polskim znaleźć powinny należyty oddźwięk.

Wydaje nam się, że nie popełnimy błędu, jeżeli stwierdzimy, że wszystkie warstwy narodu, od włościan i robotników począwszy, poprzez warstwę rzemieślników aż do profesorów uniwersyteckich włącznie, że wszyscy rozumiemy i uznajemy konieczność zespolenia się, zbudowania platformy, na której znaleźć mogliby się zarówno socjaliści, jak i przedstawiciele obozu narodowego, ludowcy obok konserwatystów.

Nie czasy są po temu, byśmy wiedli spory o szczegóły programów, skoro lada dzień w ogniu wojny stanąć może dach nad naszemi głowami — te słowa przecież coraz częściej rozlegają się w naszym kraju.

Imponującym wyrazem gotowości do wspólnej pracy dla Polski był — w naszym przekonaniu — manifestacyjny zjazd 120 tysięcy włościan w Nowosielcach. Przecież właśnie tam chłop polski okazał swój sentyment dla armji i zademonstrował swój stosunek do państwa.

Nasuwa się pytanie, dlaczego ta olbrzymia masa, którą reprezentuje włościaństwo, nie znalazła się wobec tego dotąd jeszcze w „skonsolidowanym obozie". Dlaczego i pod swoim adresem przyjąć muszą dzisiaj słowa gen. Śmigłego-Rydza chłopi?

Odpowiedź znajdujemy jedną: jeżeli ma powstać wspólna platforma, ma być znaleziony wspólny język, którym porozumieć moglibyśmy się wszyscy, natenczas ta platforma, ten język tworzony być musi wspólnie, a nie narzucony z góry.

W naszym przekonaniu długo przyjdzie czekać na konsolidację społeczeństwa, jeżeli nie zastosuje się w tym celu właściwej metody. Nie jest natomiast odpowiednią metoda przygotowywania przez grupę większą czy mniejszą — rzecz to zresztą obojętna — jakiegoś programu, budowania przesłanek ideologicznych, które nie będą wyrazem uczuć i pragnień społeczeństwa. Na nic zda się następnie wołanie choćby najbardziej gromkie, by to społeczeństwo program i ideologię uznały i przyjęły za własne i dokoła nich się skupiły.

W roku 1920, o którym tak chętnie mówimy nie tylko z powodu zwycięstwa militarnego, ale również z racji zespolenia się całego narodu pod wspólnym hasłem — inaczej doszło do konsolidacji.

Przedstawiciele wszystkich warstw zasiedli przy jednym stole i radzili wspólnie, jak wydobyć ojczyznę z opresji. Wtedy nie mówiło się socjalistom, że poseł Daszyński, czy Bagiński chętnie by się pokumali z bolszewikami, nie ujmowano wówczas zasług ani Dmowskiego, ani Paderewskiego lub gen. Hallera. Nikt nie próbował przekonywać chłopów, że Witos to tylko taki sobie spryciarz, którego niezdrowa ambicja pchała na najwyższe stanowiska.

Jeżeli przy podejmowaniu jakiejkolwiek wspólnej pracy w instytucjach społecznych czy gospodarczych, zainteresowani zazwyczaj wspólnie uzgadniają plan działania, dlaczego do wielkiego wysiłku sprzęgania sił i potęgi Polski nie zastosować takiej samej metody?

Wydaje nam się rzeczą najbardziej szkodliwą i niebezpieczną, by jednej tylko grupie przysługiwał przywilej tworzenia najlepszych — w jej przekonaniu — planów, według których budować mamy wspaniałą przyszłość naszemu państwu, a innym grupom tylko prawo milczenia i słuchania.

Przy stosowaniu takich metod wołanie gen. Śmigłego-Rydza może nie dać rezultatów, co byłoby wielką, może niepowetowaną szkodą dla Polski.

OLBRZYMIA MANIFESTACJA KATOLICKA W CZĘSTOCHOWIE

W ostatnim dniu obrad Synodu na Jasnej Górze przybyło do Częstochowy około 200 tys. pątników z całego kraju.

Opinia włoska przywiązuje

wielką wagę do wizyty gen. Śmigłego-Rydza

Wizyta gen. Śmigłego-Rydza w Paryżu interesuje żywo również sfery polityczne Włoch. Korespondenci włoscy w Paryżu nadsyłają do swych pism obszerne sprawozdania o pobycie Naczelnego Wodza naszej armji na ziemi francuskiej.

„Messagero" zwraca szczególną uwagę na te głosy prasy francuskiej, która przewiduje, że w toku paryskich rozmów wojskowych rozważana będzie również sprawa ożywienia stosunków gospodarczych między Francją a Polską. Ponadto „Messagero" cytuje opinję, iż pomyślny wynik wizyty gen. Śmigłego-Rydza w Paryżu może wywrzeć duży wpływ również na politykę Rzymu.

Korespondent „Giornale d'Italia" donosi, że koła francuskie pragną widzieć w gen. Śmigłym-Rydzu nietylko szefa armii. W Paryżu sądzą, że pobyt nad Sekwaną gen. Śmigłego-Rydza może dać po niedawnym geście kanclerza Hitlera więcej uspokojenia Francji, niż wizyta dr. Schachta.

Sojusz francusko-polski znowu zjawia się na pierwszym planie przed oczyma francuskich sfer umiarkowanych. Opinia francuska dopatruje się w aljansie z Polską zasadniczego czynnika równowagi Europy, który należy uczynić jak najbardziej skutecznym.

Z DNIA

MAGISTROWIE FILOZOFJI NIE ODPOWIEDNI

W krakowskim „Głosie Narodu" znajdujemy następującą notatkę:

Z końcem każdego roku szkolnego pewna część studentów, która otrzymuje dyplomy magistrów filozofii na uniwersytecie wnosi do Ministerstwa WR i OP podania o zezwolenie na nauczanie w szkołach powszechnych. W roku bież. podania te wniosło ponad 60 absolwentów Uniwersytetu Jagiellońskiego (magistrów filozofii). Jak się dowiadujemy, na 60 kilku starających się Ministerstwo WR i OP udzieliło zezwolenia zaledwie 4 (dosłownie: czterem) osobom. Decyzja Ministerstwa wywołała w sferach nauczycielskich ożywione komentarze. Mimowoli nasuwa się pytanie, w czyim interesie leży utrudnienie dopływu elementu z wykształceniem akademickim do szkolnictwa powszechnego.

Jedno nasuwa się przypuszczenie: widocznie magistrowie filozofii, którzy mają ukończone studia w zakresie polonistyki, matematyki, bądź też któregoś z języków obcych nie będą potrafili uczyć abecadła lub tabliczki mnożenia.

Chcą urządzić

MARSZ GŁODNYCH NA LONDYN

W okręgach górniczych południowej Walii, gdzie szczególnie wielkie rozmiary bezrobocia stanowią dobre podłoże dla propagandy komunistycznej, przygotowuje się obecnie t. zw. „marsz głodowy" na Londyn. Marsz głodowy ma przybyć do stolicy wspólnie z pochodami bezrobotnych z innych części kraju w dniu otwarcia parlamentu angielskiego.

Niemiecka gra na kilku frontach

(Korespondencja zagraniczna „Kurjera Zachodniego")

Berlin, w sierpniu.

Obecność licznej eskadry wojennej Niemiec na wodach morza Śródziemnego, u brzegów Hiszpanii i Afryki północnej napawa dumą nie tylko koła rządowe i wojskowe ale i zwykłych burgerów. Po raz pierwszy od osiemnastu lat ukazały się niemieckie okręty wojenne na dalekich morzach. Jak feniks z popiołów powstaje na nowo silna flota Trzeciej Rzeszy, z którą liczą się dzisiaj byli alianci.

Pancerniki i krążowniki niemieckie na wodach morza Śródziemnego są nie tylko wyrazem materjalnej i wciąż rosnącej siły Niemiec, ale też i symbolem ich polityki, ich dynamizmu w polityce. Minęły już czasy gdy Niemcy były tylko widzem na arenie europejskiej; dzisiaj stały się czynnym partnerem, którego posunięcia komentowane są radośnie przez jednych, z niepokojem przez drugich.

Wypłynąwszy na pełne morze polityki międzynarodowej, nawa państwowa Trzeciej Rzeszy zdąża w kierunku wiadomym tylko jej sternikom. Jednocześnie prawie z podróżą dra Schachta do Paryża ukazała się wiadomość o podróży dra Goebbelsa do Wenecji; przedtem już wszakże, jak donosi o tem „Matin", odbyły się wstępne rozmowy i pertraktacje wysłańców wydziału politycznego partji narodowo-socjalistycznej z przedstawicielami politycznych kół faszystowskich, przyczem treścią tych rozmów miało być przekonywanie kogo należy, że Italja powinna iść razem z Niemcami, gdyż na prostolinijną politykę Francji nie można liczyć wobec deprymującego wpływu francuskiego Frontu ludowego na rząd, wobec perspektywy poważnych przesileń, jakich terenem będzie Francja w bliskiej przyszłości. W Italji z rezerwą przyjęto jednak propozycje niemieckie, niedowierzając przyjaźni zbyt silnego partnera, który miałby przewagę w bloku złożonym z Italji, Niemiec, Austrji, Węgier i Bułgarji.

Wycieczka wenecka dra Goebbelsa i rewelacje „Matin'a" wskazują na to, że w Berlinie nie liczono zbyt wiele na pozytywne rezultaty rozmów paryskich dra Schachta. Grano więc i na drugiej szachownicy.

Gra z figurą włoską nie jest jednak jedyną obok gry z francuską na szachownicy politycznej, którą prowadzi urząd spraw zagranicznych przy Wilhelmstrasse. „New York Herald Tribune" zwraca uwagę na bardzo poważne pertraktacje, jakie prowadzi przebywający od kilku miesięcy na Dalekim Wschodzie generał Reichenau z przedstawicielami japońskich sfer wojskowych. „New York Herald" twierdzi na podstawie informacyj z dobrych źródeł, iż pertraktacje te doprowadziły już do bardzo ważkich rezultatów w dziedzinie porozumienia i współpracy obu mocarstw na polu militarnem. Dla Niemiec zwłaszcza miałyby wyniknąć wielkie korzyści z układów tokijskich.

Można na podstawie informacyj dziennika nowojorskiego budować cały szereg przypuszczeń, jakiekolwiek by jednak one były, nie należy wątpić, że refleksy ich będą widoczne w polityce i na arenie europejskiej.

Wnioski, jakie wyprowadzają pisma niemieckie z obecnej sytuacji Trzeciej Rzeszy są wysoce optymistyczne. Nie przesądzając szczerości tego optymizmu, zgodzić się można w każdym razie z tem, że polityka Niemiec jest pełna inicjatywy, operująca faktami dokonanemi i zaskakująca nimi stronę przeciwną, która musi już liczyć się z wytworzoną sytuacją.

Dlaczego Titulescu

otrzymał dymisję

Prasa francuska otrzymała z Bukaresztu informacje o powodach, dla których tyloletni kierownik polityki zagranicznej Rumunii, min. Titulescu, nagle pozbawiony został dotychczasowego stanowiska.

Według tych informacyj król Karol miał powziąć decyzję o odsunięciu Titulescu od kierownictwa polityką zagraniczną ze względu na zarysowującą się zmianę w układzie stosunków polsko-francuskich.

Obecnie dążyć będzie Rumunja do jeszcze większego niż dotąd zbliżenia do Polski, likwidując przeszkodę, jaka istniała w tym względzie w osobie min. Titulescu.

Nie ulega kwestji, że stosunek Rumunii do Rosji sowieckiej ulegnie obecnie wskutek nowej sytuacji pewnemu rozluźnieniu. Równocześnie liczy obecnie Rumunia na znaczne polepszenie stosunków z Włochami, które za czasów ery min. Titulescu były oczywiście bardzo zimne.

Robotniczy obóz wypoczynkowy w Okradzionowie

W słońcu, w zieleni, w zabawie

(Il) Robotniczy obóz wypoczynkowy w Okradzionowie to znakomita okazja obserwacji dla społeczników - wychowawców narodzin systemu samowychowawczego u... dorosłych. Gdy niemal wszystkie warstwy społeczeństwa znajdują się w tem szczęśliwem położeniu, iż mogą współżyć towarzysko poza pracą zawodową, na gruncie neutralnym, wzajemnie na siebie oddziaływując w atmosferze spokojnej, kulturalnej — robotnik jest tego pozbawiony. Przynajmniej u nas w Polsce.

Przyjrzyjmy się dokładnie rzeczywistości. Cóż ujrzymy? Gromady robotników przy pracy, gromady robotników na wiecach. A poza tym? Przynależność polityczna i społeczna do tej lub innej organizacji usposabia nieufnie i odstręcza jednych od drugich. Wskutek tego poza fabryką czy kopalnią robotnik pędzi życie w osamotnieniu, utrzymując kontakt z najbliższymi sobie a i to nie zawsze.

Na wsi jest inaczej. Co niedzielę po nabożeństwie starsi gospodarze spotykają się i pogwarzą o tem i owem, gosposie także, młodzież organizuje sobie tańce, zabawy. Towarzyskie zbiorowe życie na wsi jest znacznie więcej rozwinięte, aniżeli wśród robotników w miastach.

I czyż można się dziwić, iż w takiej atmosferze wyrastał człowiek, w którego duszy powstawał i narastał obraz życia, jako pasmo nieustannej walki, rezygnacji z przyjemności? I czyż taki człowiek, który zbiorowe współżycie oglądał codziennie jedynie przy wytężonej i ciężkiej pracy, a drugi raz w atmosferze podniecenia wiecznego, przesyconego nienawiścią nie mógł się stać człowiekiem w pewnych kierunkach sfanatyzowanym, pełnym uprzedzeń do świata i ludzi.

Otóż, proszę sobie wyobrazić, iż taki człowiek dostaje się na obóz wypoczynkowy i ogląda siebie wśród braci robotniczej, ani nie przy pracy, ani na wiecu, ale w słońcu, zieleni, w zabawie. Jakież wspaniałe odprężenie nerwów, jakaż ogromna przemiana w usposobieniu musi nastąpić w nim już po kilku dniach! Wypoczywa, bawi się, kąpie w rzece, kajakuje, uprawia sport, rozmawia, żartuje z ludźmi odmiennych przekonań i nie psuje mu to ani humoru, ani go nie drażni. Bez nakazów, bez przymusu, tylko z własnej ochoty, gwoli jeszcze większego uprzyjemnienia czasu tworzą się na poczekaniu chóry, grupy gimnastyczne, taneczne i t.p. Przy ognisku następują popisy. I tak oto rodzi się samowychowywanie w słońcu, zieleni, w zabawie, w atmosferze beztroskiej i radosnej.

Byłoby błędem sądzić, iż to wszystko samo się robi. Opieka, kierownictwo istnieje i jest potrzebne. Ale i opieka i kierownictwo mają charakter dyskretny, koleżeński. Kierownictwo urządza codziennie poobiednie pogadanki. Poruszane są aktualne tematy z wydarzeń jakie miały miejsce na szerokim świecie, albo pouczające, naukowe w przystępnej formie wypowiedziane. Czasami daje się temat obozowiczom i stawia pytanie:

— Co było najciekawszem w dzisiejszych dziennikach?

Obozowicze wypowiadają się i następuje ciekawa dyskusja. Oczywiście tylko tyle ile przewidziane jest czasu w programie obozowym.

Kierownictwo utrzymuje dyscyplinę obozową, przestrzega porządku dnia, czuwa nad całością. Jest nad czem czuwać, skoro się zważy, iż na jednym „turnusie" przebywa ponad 100 robotnic i robotników. Tedy i opieka musi być odpowiednia. I znowu mamy do czynienia z narodzinami samowychowania. W namiotach czy salach pełnią dyżury sami robotnicy: starsi, stateczniejsi czuwają nad młodszymi. Istnieje jednak i stała opieka z ramienia organizatorów obozu. Ta opieka czuwa nad wyżywieniem (trzeba stwierdzić, że wyżywienie jest b. dobre), nad czystością w obozie, hygieną.

Okradzionowie, jako pierwszy tego rodzaju obóz urządzony był środkami prostymi. Kilka namiotów, szkoła, domek wiejski — oto „locum" obozowiczów. Łatwo sobie wyobrazić o ileby taki obóz zyskał, gdyby odpowiednie środki pozwoliły na urządzenie racjonalnego obozu, choćby w namiotach, ale zwartego, zdala od wiejskich zabudowań...

Nie zawsze zewnętrzne oznaki mówią o szczerości nastrojów wewnętrznych. Jednak na „ognisku" obozowiczów pokazy i zabawy, monologi i śpiewy wyrażały szczerze i nieprzymuszenie nastrój uczestników obozu.

Niewielka polana obramowana tłumem widzów. Ognisko to atrakcja dla całej wsi. Ściemniło się zupełnie. Stos przygotowanego drzewa wesoło płonie. Śpiewa chór mieszany. Krótko i serdecznie przemawia kierownik obozu. Następnie przemawia jeden z obozowiczów:

— Wiemy teraz — mówi — dlaczego Okradzionów Okradzionowem się nazywa. Okradziono nas w tych 10 dniach z kłopotów, trosk i zmartwień.

Dalej następują popisy. Więc z fantazją i dziarsko odtańczony krakowiak. Na pedałowej harmonijce i na skrzypcach gra dwóch uczestników obozu. Po krakowiaku — monolog, później zgrabny duecik, „trojak" doskonale wykonany i znowu chór, i znów monolog, a na zakończenie popis gimnastyczny, piramidy. Kilkunastu obozowiczów wykonało efektowne piramidy, które wymagają przecież organizacji i karności. Jeszcze jeden więcej przykład samowychowywania. Widzowie żywo reagują, rzęsistemi oklaskami nagradzają „artystów". A wśród artystów znajdują się ludzie dojrzali, ojcowie, mający po kilkoro dzieci. Sami się bawią i cieszą się, że innych bawią. A jakie pomysły reżyserskie i dekoracyjne?! Ile poczucia humoru i dobrej satyry?!

Ognisko dogasa. Pada hasło: do modlitwy!

Gromadzą się wszyscy przy sztandarze.

— Baczność! Spocznij! Modlitwa!

— Wszystkie nasze dzienne sprawy — śpiewają wszyscy zgodnym chórem

Gdy ostatnie słowa przebrzmiały, opuszczono sztandar.

— Do - bra - noc pa - paniom! — wołają rytmicznie obozowicze.

— Do - bra - noc pa - nom — odpowiadają wesoło obozowczynie.

Oto ostatni akord życia obozowego, w którym zamknięta została radość spędzonego dnia z uprzejmością towarzyską.

—

Opuszczamy obóz. Ileż myśli, ile uwag nasunęło się podczas tego krótkiego pobytu. Jak wiele można zrobić w Polsce zupełnie skromnemi środkami, gdy istnieje dobra wola i zapał, złączone ofiarną pracą grona szczerze oddanych sprawie. I ileż więcej możnaby zrobić, gdyby to grono się rozrosło, gdyby ci, co mają możliwości materialne przyśli choćby z niewielką pomocą... W roku bieżącym na robotniczym obozie wypoczynkowym było 500 robotnic i robotników. Jeżeli idea ta spotka się ze zrozumieniem bez trudu będzie ją można zwielokrotnić. Dokonaną byłaby rzecz ogromnego znaczenia, w skali państwowej, narodowej.

(as).

Robotniczy obóz wypoczynkowy

Zawód technika budowy okrętów I KONSTRUKCYJ METALOWYCH

Państwowa szkoła techniczna lotnicza i samochodowa w Warszawie uruchamia w roku szkolnym 1936-37 I i II kurs wydziału budowy okrętów i konstrukcyj metalowych.

Zgodnie z potrzebami MSWojsk. (kierownictwa marynarki wojennej), innych Ministerstw, oraz odnośnego przemysłu celem wydziału jest danie zasadniczego przygotowania do wykonania w dziale okrętów i konstrukcyj metalowych: a) prac konstrukcyjnych przy opracowaniu projektów nowych, przy budowie i naprawie; b) planów i rysunków wykonawczych, kosztorysów technicznych; c) specyfikacyj i projektów technicznych warunków zamówień na materiały i półwyroby; d) nadzorowanie wykonania materiałów, poszczególnych części i napraw; e) instruowania personelu robotniczego przy budowie i naprawie.

Połączenie nauczania o okrętach i konstrukcjach metalowych wynika z tego, że działy te są zbliżone w dziedzinie praktycznej, produkcyjnej. Rozszerza to równocześnie możliwości zatrudnienia absolwentów wspomnianego wydziału.

Przewidywane wykorzystanie technika budowy okrętów i konstrukcyj metalowych: a) stocznie, warsztaty marynarki wojennej i żeglugi; b) biura konstrukcyjne marynarki wojennej; c) przemysł konstrukcyj metalowych (fabryki wyrobu mostów, dźwigów itd.); d) przemysł, współpracujący ze stoczniami; e) żegluga śródlądowa i morska (personel techniczny w administracji i eksploatacji) itd.

Absolwentom tego wydziału będą przyznane uprawnienia co do służby w marynarce wojennej, co do praktyk warsztatowych i zatrudnienia.

W bieżącym roku szkolnym przyjmowani są kandydaci na I i II kurs.

Na kurs II będą przyjmowani ci, którzy ukończyli conajmniej I kurs wydziału mechanicznego lub elektrycznego szkoły technicznej kat. A, lub posiadają równorzędne wykształcenie i wykażą się zdaniem egzaminów z wytrzymałości materiałów (rozciąganie, ściskanie i zmęczenie tworzywa), mechaniki (kinematyka), oraz technologii (hutnictwo metali).

Informacyj udziela codziennie w godzinach 10—12 sekretarjat szkoły, Warszawa, ul. Wołoska 86, tel. 8-19-88.

—oOo—

Kandydat na oficera
MUSI UMIEĆ PŁYWAĆ

Szkoły podchorążych zawodowych będą przyjmowały tylko takich kandydatów, którzy potrafią przepłynąć 300 m. stylem dowolnym.

Zarządzenie to wydało Ministerstwo spraw wojskowych w porozumieniu z Ministerstwem oświaty.

Następstwem tego zarządzenia będzie rozszerzenie sportu pływackiego w szkołach średnich i uznania umiejętności pływania za obowiązkową dla uczniów.

—oOo—

× **WYKREŚLONY PODRĘCZNIK ZE SPISU KSIĄŻEK.** Ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego wydało zarządzenie, że książka Stanisław Wiącek „Czytanki i ćwiczenia" podręcznik do nauki języka polskiego dla klasy III szkół powszechnych I st. kurs A. Wydawnictwo Naszej Księgarni, Warszawa 1936 należy ze spisu książek szkolnych, dozwolonych do użytku w szkołach powszechnych na rok szkolny 1936-37 wykreślić.

× **Z ŻYCIA KOŁA MŁODZIEŻY PRACOWNICZEJ.** Kierownictwo sekcji wokalno-muzycznej przypomina wszystkim członkom Koła, którzy zapisali się do chóru koleżeńskiego, iż z początkiem bieżącego miesiąca rozpoczną się normalne lekcje. W środę dnia 2 bm. o godz. 19 odbędzie się próba głosowa żeńskiej części chóru, w piątek zaś dnia 4 bm. również o godz. 19 odbędzie się próba męskiej części chóru. — Lekcje odbędą się w lokalu Związku przy ul. Sienkiewicza 17-a. Obecność wszystkich zainteresowanych konieczna. Do tych członków i członkiń Koła jak również i oddziałów Związku, którzy jeszcze nie zgłosili swego udziału w pracach chóru, kierownictwo zwraca się z gorącym apelem, aby zechcieli uczynić to w wyżej wymienionych terminach.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

2 Środa	Dziś Stefana Kr. W. Jutro Szymona Wschód słońca 4 m. 57. Zachód „ 18 m. 30.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Nowe przygody Tarzana".
PALACE: „Czarny Anioł".

—xx—

W DNIU IMIENIN NACZELNEGO REDAKTORA „KURJERA ZACHODNIEGO" P. STEFANA ARNOLDA SERDECZNE ŻYCZENIA SKŁADAJĄ PRACOWNICY REDAKCJI, ADMINISTRACJI I DRUKARNI.

× **UCZNIOWIE, KTÓRZY NIE UZYSKALI PROMOCYJ.** Wskutek przeprowadzonej reformy szkolnictwa średniego i likwidacji klas VI dotychczasowego typu, znalazło się w trudnem położeniu wielu uczniów i uczenic, którzy w ub. roku nie uzyskali promocji do następnej klasy. Ministerstwo oświaty zdecydowało przyjść z pomocą tym drugorocznym przez zezwolenie im na składanie egzaminów w charakterze eksternistów w końcu roku szkolnego 1936-37, o ile odbywać oni będą w tym okresie naukę domową. Egzaminy te będą się odbywały według specjalnego ułatwionego programu.

× **NABOŻEŃSTWA SZKOLNE.** W czwartek 3 bm. o godz. 9 rano odprawione zostanie w kościele parafjalnym Wnieb. N.M.P. w Sosnowcu nabożeństwo na rozpoczęcie roku szkolnego dla wszystkich szkół na terenie parafii.

Międzyszkolna komisja porozumiewawcza komunikuje, że w dniu 3 bm. odbędzie się nabożeństwo w kościele parafjalnym na Pogoni o godz. 10 dla młodzieży szkolnej gimnazjów: im. Szadkiewiczowej, Prusa, Staszica i Gimnazjum Handlowego.

Nowe tereny
POD OGRÓDKI DZIAŁKOWE

Wobec b. licznych zgłoszeń bezrobotnych do zarządu miejskiego m. Będzina z prośbą o przydział terenów pod ogródki działkowe, zarząd miejski zwrócił się do Towarzystw przemysłowych jak: Tow. Kopalń Sosnowieckich, Elektrowni, Hr. Renard i Towarzystwa Franco-Włoskiego, w sprawie bezpłatnego przydziału terenów pod ogródki działkowe dla bezrobotnych.

Niektóre z Towarzystw wyraziły już zgodę na przydział terenów, to też w przyszłym roku liczba działek znacznie się zwiększy.

—oOo—

× **ZAPISY UCZENIC DO SZKOŁY GOSPODARCZEJ ŻEŃSKIEJ** im. gen. J. hr. Zamoyskiej Tow. szkół średnich w Sosnowcu ul. 3 Maja 20 przyjmuje kancelaria do dnia 3 bm. włącznie od godz. 9 rano do 4 popoł.

× **CZARNA KAWA SKARBOWCÓW.** Związek pracowników skarbowych R. P. w Sosnowcu urządza w niedzielę dn. 6 bm. w podziemiach restauracji „Sawoy" w Sosnowcu „czarną kawę". Wejście za zaproszeniami, które wydaje sekretarjat Związku. Początek imprezy o godz. 17. Imprezy, urządzane przez skarbowców cieszą się zazwyczaj wielkiem powodzeniem, to też zapewne i w nadchodzącą niedzielę obszerna sala „Sawoy'u" z trudem pomieści uczestników zabawy.

× **USTALENIE NAZW GATUNKÓW MASŁA.** Ponieważ używanie różnych nazw na gatunki masła w handlu prowadziło często do nieporozumień, przeto konferencja spółdzielczych central mleczarskich zdecydowała ostatnio dla I gatunku masła stosować nazwę „wyborowe", dla II gat. „stołowe" zaś dla III gat. nazwę „kuchenne".

FABRYKA FAŁSZYWYCH PIENIĘDZY

w mieszkaniu wieśniaka

Na terenie Zagłębia Dąbrowskiego dość często ukazują się w obiegu fałszywe monety. Falsyfikaty wyrabiane są przeważnie również w Zagłębiu, przyczem nielegalne mennice są dobrze zakonspirowane przed okiem policji.

Pomimo to „mennice" owe po krótkim stosunkowo funkcjonowaniu są likwidowane przez policję.

W ub. wtorek policja powiatu Będzińskiego znów zlikwidowała jedną z nielegalnych mennic, mieszczącą się w mieszkaniu wieśniaka wsi Sarnów, gminy Psary, 43-letniego Władysława Sobańskiego.

Podczas rewizji, przeprowadzonej w mieszkaniu Sobańskiego znaleziono 15 sztuk fałszywych monet dziesięciozłotowych, 5 foremek gipsowych do odlewania dziesięciozłotówek oraz dwie do odlewania pięciozłotówek. Poza tym znaleziono znaczny zapas stopu metalowego do wyrabiania falsyfikatów oraz różne narzędzia, służące do fabrykacji.

Urządzenie „mennicy" oraz falsyfikaty skonfiskowano.

Właściciela fabryki falsyfikatów oraz jego syna, 20-letniego Stanisława, który pomagał ojcu przy wyrabianiu monet aresztowano i przekazano do dyspozycji władz sądowych.

Nie jest wykluczone że Sobańscy mieli również wspólników, którzy pomagali im w wyrabianiu falsyfikatów oraz trudnili się ich kolportowaniem. Wyjaśni to dochodzenie policji, prowadzone w dalszym ciągu.

Kurs P.C.K.

DLA SIÓSTR POGOTOWIA

Zarząd oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża w Sosnowcu podaje do wiadomości zainteresowanym, iż od 1 października b.r. rozpocznie się kurs dla sióstr pogotowia sanitarnego. Kurs ma na celu wyszkolenie grupy kobiet przewidzianych na stanowiska pomocnicze pielęgniarskie w razie nagłych potrzeb krajowych np. klęsk żywiołowych, epidemii lub dla zapotrzebowań wojskowości. Kurs taki składać się będzie z części teoretycznej (wykłady) która trwać będzie 6 tygodni i praktycznej, która trwać ma 8 tygodni. Opłata za kurs wynosi zł. 20 dla sióstr pogotowia sanitarnego, natomiast dla sióstr wolontariuszek zł. 35. Kandydatki na powyższy kurs winny złożyć do dnia 15 bm. na adres zarządu oddziału PCK w Sosnowcu, ul. 3 Maja 16 (dworzec kolejowy — I piętro) podanie o przyjęcie na kurs z dokładnem podaniem swego adresu.

Do podania należy dołączyć następujące dokumenty: a) świadectwo ukończenia conajmniej całkowitej szkoły powszechnej. Pierwszeństwo mają kandydatki ze świadectwem ukończenia 6 klas szkoły średniej lub z maturą, jak również kandydatki z cenzusem powyższym, posiadając prócz tego świadectwo ukończenia kursu przysposobienia wojskowego; b) dowód obywatelstwa polskiego; c) referencje dwóch wiarogodnych osób; d) dwie fotografie podpisane przez kandydatkę (formatu jak do dowodów osobistych); e) krótki, własnoręcznie napisany życiorys i podpisany przez kandydatkę; f) świadectwo lekarskie, że stan kandydatki pozwala jej na pełnienie obowiązków siostry - pielęgniarki, że nie posiada ona wad fizycznych i że ani ona sama, ani jej otoczenie nie jest dotknięte żadną chorobą zaraźliwą; g) świadectwo moralności; h) metrykę urodzenia lub wyciąg z ksiąg ludności.

Wiek kandydatki na kurs pogotowia sanitarnego nie może być niższy od lat 18 i nie może przekraczać lat 40.

—oOo—

× **ZDERZENIE WOZU Z SAMOCHODEM.** Na ulicy Królowej Jadwigi w Dąbrowie samochód ciężarowy prowadzony przez nieznanego szofera najechał na jednokonny wóz Moszka Rybsztajna ze Strzemieszyc. Wskutek zderzenia wóz został rozbity a koń zabity na miejscu. Woźnica wyszedł z katastrofy bez szwanku. Szofer, sprawca wypadku, zwiększył szybkość i odjechał. Policja wdrożyła dochodzenie.

× **USIŁOWANIE SAMOBÓJSTWA.**— Na polach przy ulicy Będzińskiej w Sosnowcu usiłowała otruć się esencją octową 23-letnia Jadwiga Łatta, bez stałego miejsca zamieszkania. Denatkę przewieziono na kuracie do szpitala.

PO WAKACJACH

Okres wakacyj i urlopów zakończył się. Powracamy wszyscy z wywczasów do zwykłych trosk życia codziennego. Sami jakoś ograniczymy swe potrzeby, ale poważnie zastanowić się musimy nad pokryciem wydatków, związanych z powrotem dzieci naszych do szkół; opłata za naukę, książki, zeszyty, pomoce — wszystko to razem tworzy sporą sumkę, a niezawsze wiadomo, skąd ją wziąć. Można wygrać na loterii... To prawda, ale niestety wielu z nas nie myślało podczas wakacyj o zaopatrzeniu się w los i niebacznie straciło tę szansę wyzbycia się kłopotów.

Na szczęście nie wszystko jeszcze stracone. Można jeszcze nabyć los do czwartej klasy trzydziestej szóstej Loterii Państwowej i próbować szczęścia. Wprawdzie trzeba będzie opłacić cenę losu także za poprzednie trzy klasy, ale za to rozstrzygnięcie przyniesie już przyszłość najbliższa. A przyszłość ta przedstawia się bardzo zachęcająco, bowiem główna wygrana wynosi milion złotych, a obok niej są trzy wygrane po sto tysięcy, cztery po siedemdziesiąt pięć tysięcy, dziewięć po pięćdziesiąt tysięcy itd. — razem przeszło sześćdziesiąt jeden tysięcy wygranych na sumę dziewiętnaście milionów trzysta osiemnaście tysięcy czterysta złotych. Wszystko to rozegrane będzie między dziewiątym a dwudziestym ósmym września rb.

Naturalnie ci, którzy nie przerywali gry w poprzednich klasach, opłacą tylko cenę losu jednej, mianowicie czwartej klasy.

Pamiętajmy jednak, że z nabyciem losu trzeba się śpieszyć, bo ciągnienie już blisko.



Uroczyste powitanie kardynała Marmaggiego w Warszawie.

Jaką pogodę

będziemy mieli we wrześniu

Pierwsza dekada (od 1—10 września) rozpocznie się przeważnie zmienna i wietrzna z przelotnym deszczem pochodzenia burzowego, oraz większym zachmurzeniem w północnych i częściowo wschodnich okręgach kraju. Z dniem 3 września obszerny wyż barometryczny ogarnia stopniowo swym wpływem również dalsze obszary Polski, przynosząc polepszenie się stanu pogody i ocieplenie w ciągu dnia. Noce chłodne. Lokalnych zaburzeń z zachmurzeniami i opadem spodziewać się należy głównie od 5—9 września. Gorszy stan pogody wraz ze spadkiem temperatury grozi nagość znowu w końcu lub z początkiem następnej dziesiątki dni.

Druga dekada (od 11—20 września) po niewielkich wypogodzeniach w pierwszych dniach okresu przyniesie znowu wzrost zachmurzenia oraz burze miejscowe i deszcze. Później dość pogodnie i ciepło, o malejącem zachmurzeniu, z wyjątkiem lokalnych zaburzeń w dniach od 17—20 września.

Trzecia dekada (od 21—30 września) po mglistych porankach zapowiada się na ogół pogodnie, słonecznie i dość ciepło w ciągu dnia. Chmurniejszy stan nieba z deszczem i niższą temperaturą zaznaczy się około 21, 24 i od 27—30 września. Koniec miesiąca zapowiada aurę wietrzną i burzliwą, zwłaszcza nad morzem i w górach. Pogodne noce w okresie od 25—27 września, miejscami przyniosą lekkie przymrozki.

Remont koszar 23 p.a.l.

kosztem 89 tysięcy zł.

W ramach planu tegorocznych robót inwestycyjnych zarząd miasta w Będzinie przewidział również remont koszar, stacjonowanego w mieście 23 pal.

Na odnowienie koszar przeznaczono kwotę 89 tysięcy zł.

Magistrat, wykorzystując okres pobytu pułku na manewrach, przystąpił do robót związanych z restauracją koszar oraz urządzeń higieniczno-sanitarnych.

M. in. doprowadzona zostanie woda do umywalni i wszystkich innych ubikacyj, koszary zostaną skanalizowane a pozatem dokonane zostaną różne przeróbki wewnątrz koszar.

Przed rozprawą apelacyjną

Pawła Grzeszolskiego

Sensacyjny proces Pawła Grzeszolskiego, skazanego na bezterminowe więzienie za wytrucie swych dzieci, znajdzie niebawem swój epilog przed warszawskim Sądem apelacyjnym.

Do Sądu apelacyjnego w Warszawie wpłynęły już wszystkie akta sprawy Grzeszolskiego, które urosły do 9 tomów.

Na najbliższem posiedzeniu gospodarczem sądu ma być rozstrzygnięta kwestia, czy zgodnie z wnioskiem obrony, proces będzie rozpoznany na sesji wyjazdowej w Sosnowcu, czy też odbędzie się normalnie w stolicy, dokąd ma być przewieziony oskarżony z więzienia w Piotrkowie.

DO ŁAW!

Uczącej się młodzieży z rozpoczęciem roku szkolnego — poświęcam:

Jeszcze wczora twarz smagłą przestrzeni muskał dech.
W przełęczach grania drgały... Radośnie gęślił bór.
A dziś?... Daremnie słuchasz... Nie wskrzesisz zmarłych ech!
Hej! Jeno perły przeżyć na wspomnień nizasz sznur.

...Chwil kilka, czy tygodni?... Czy to był dzień, czy wiek?
Inne się słońce zda tu... mniej piękny nieba skraw,
A dzwonek pedla zgłuszył szept wiatrów... szumy rzek...
Dyń! Dyń! Dyń! Sen prześniony... Zapomnij! Śpiesz do ław!

W smagłe od słońca twarze klas szkolnych wionie chłód,
Nad zimną czerń pulpitów głów się pochylił łan.
Z Bogiem! Niechaj sił młodych na świeży stanie trud!
Do pracy! — a plon czysty za rok wam będzie dan.

W umysłów żyznych gleby ziarn złotych padnie smug.
Ojczysty zagon czeka silnych, a trzeźwych rąk...
Niechaj ugory jutra Wiedzy przeora pług.
Z Bogiem! Dziewczęta, chłopcy do klas!
Do ław! Do ksiąg!

CHICHOT

Bezrobotni

W RATUSZU SOSNOWIECKIM

Wczoraj koło południa zebrało się przed biurem Funduszu Pracy w Sosnowcu ponad 100 bezrobotnych. Wybrali oni spośród siebie delegację i wysłali ją do kierownictwa biura w sprawie interwencji o zatrudnienie partji 100 bezrobotnych. Delegacja powoływała się na obietnicę przedstawiciela wojewódzkiego biura F. B. Kierownik biura F. P. zakomunikował delegacji, że dotychczas nie otrzymano żadnego polecenia w tej sprawie z Kielc.

Z przed biura Funduszu Pracy bezrobotni udali się przed Ratusz. Delegacja bezrobotnych przyjęta została przez wiceprezydenta miasta p. Almstaedta, który przyrzekł porozumieć się w tej sprawie z Kielcami i dać odpowiedź delegacji.

Po otrzymaniu tej odpowiedzi bezrobotni spokojnie rozeszli się.

—oOo—

105.820 rent wypadkowych

W PIERWSZEM PÓŁROCZU R. B.

W pierwszem półroczu rb. Zakład Ubezpieczeń Społecznych wypłacił z tytułu świadczeń ubezpieczenia od wypadków w zatrudnieniu i chorób zawodowych (renty poszkodowanych, wdów sierot i dalszej rodziny) łączną sumę 22.627.580 złotych.

Liczba osób, które otrzymały stałe renty, wyniosła na 1 lipca rb. 105.820.

O ile idzie o poszczególne miesiące, to największa suma z tytułu świadczeń ubezpieczenia wypadkowego wypłacona została w maju rb., mianowicie — 4.104.955 złotych.

—oOo—

× **KURS ADMINISTRACJI KOMUNALNEJ.** W dniu 1 października rb. uruchomiony zostanie przy Wolnej Wszechnicy Polskiej w Warszawie XX kurs administracji komunalnej dla pracowników samorządowych. Kurs trwać będzie do 28 lutego 1937 r. Kurs podzielony będzie na 2 grupy, dla pracowników samorządu miejskiego i ziemskiego, oraz dla pracowników samorządu wiejskiego. Kandydaci na kurs 1 grupy posiadać muszą ukończone conajmniej 6 klas gimnazjum, oraz 3 lata praktyki na stanowisku referendarskiem lub podreferendarskiem; kandydaci na kurs 2 grupy wykazać się muszą również trzyletnią praktyką, oraz ukończeniem conajmniej 4 klas gimnazjum, lub 7 klas szkoły powszechnej. Wymagania trzyletniej praktyki mogą być obniżone w zależności od posiadania wykształcenia szkoły średniej, w szczególności od posiadających świadectwo dojrzałości wymagana jest tylko roczna praktyka.

Wykłady na kursie obejmą zagadnienia historji ustroju Polski, prawa konstytucyjnego, cywilnego, karnego, administracyjnego, urzędniczego, nauki o społeczeństwie, rachunkowości komunalnej, biurowości, statystyki, akt stanu cywilnego, ewidencji ruchu ludności, ustroju samorządu, skarbowości, polityki komunalnej itd.

O fundusze na budowę
SZKOŁY W CZELADZI

Jak już donosiliśmy, w Czeladzi przerwano wskutek braku funduszów budowę gmachu szkolnego przy ulicy Milowickiej.

Onegdaj burmistrz miasta bawił w Krakowie, gdzie interweniował w Tow. popierania budowy szkół powszechnych w sprawie uzyskania przyrzeczonej pożyczki. Interwencja ta nie odniosła pożądanego skutku, bowiem Towarzystwo nie dysponuje narazie znaczniejszą sumą gotówki.

Sprawa ta będzie omawiana na posiedzeniu zarządu Towarzystwa w dn. 5 bm. i jest nadzieja, że Czeladź otrzyma pewną kwotę na poczet przyrzeczonej pożyczki w sumie 60 tys. zł.

—oOo—

Po wykryciu afery
Z BILETAMI WYCIECZKOWEMI

Afera z 10-dniowemi biletami wycieczkowemi, w związku z czem aresztowany został w Katowicach handlarz Będziński, Izaak Ajzenman, została — jak się okazuje ujawniona w sposób zupełnie przypadkowy.

Władze kontroli skarbowej zarządziły mianowicie przeprowadzenie rewizji w biurze spółki, trudniącej się sprzedażą nieruchomości w Niemczech i Polsce względnie zamianą nieruchomości, w Katowicach przy ul. Moniuszki.

Podczas rewizji spotkano Ajzenmana, który miał w kieszeni kilka takich biletów.

Śledztwo w tej sprawie trwa.

—xx—

× **POŻAR.** Wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem wybuchł pożar w stodole Stanisława Rokity w Niwce. Ogień strawił stodołę drewnianą oraz częściowo zniszczył oborę. Straty wynoszą około 700 zł.

PROGRAM RADIOWY

ŚRODA 2 WRZEŚNIA

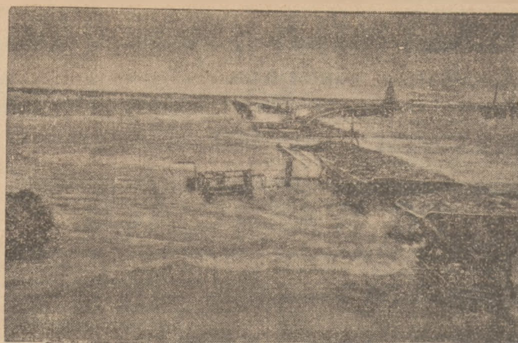
6.00 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.03 Muzyka poranna (płyty). 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.03 Chwilka społeczna. 12.10 Wiadomości bieżące. 12.23 Koncert w wyk. reprezentacyjnej orkiestry KPW w Katowicach. 13.15 Koncert życzeń (płyty). 14.13 Wiadomości giełdowe. 15.30 „Nędza" feljeton Florjana Pociask-Śpiewaka. 15.45 „Niezwykłe przygody Jędrka i Felka" słuchowisko dla dzieci. 16.15 „Gentils galants de France" piosenki starofrancuskie w wyk. Wandy Hendrich—sopran i chóru „Pro Arte". 16.40 Zespół salonowy Pawła Rynasa. 17.20 Koncert symfoniczny (płyty). 17.50 „Anegdoty z życia Leonarda da Vinci" pogadanka. 18.00 „Atak pod Górą św. Anny" opowiadanie Józefa Pająka. 18.15 Utwory Piotra Czajkowskiego (płyty). 18.30 Koncert reklamowy. 18.40 Reklama KKO. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Koncert w wyk. małej ork. PR z udziałem Marji Kaupe—sopran i Aleksandra Hermesa—tenor. 20.00 „Zagłębie Dąbrowskie ma głos..." 20.30 „Z wędrówek po prowincji". 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Koncert Chopinowski w wyk. Henryka Sztompki. 21.30 Cezar Franck: Sonata na fortepian i skrzypce. Wykonawcy: Jakób i Bronisław Gimplowie. 22.00 Wiadomości sportowe. 22.15 Lekkie piosenki i melodje w wyk. Oli Obarskiej, Jerzego Ławiny — duet wokalny, oraz Mieczysława Hobermana — saksofon i wiolonczela.

Prosimy naszych zamiejscowych i miejscowych P. T. Prenumeratorów o wpłacenie zaległej i bieżącej prenumeraty

Wydawnictwo „Kurjera Zachodniego"

KRONIKA ZAWIERCIA

× **DROBNY POŻAR.** W dniu wczoraj szym w godzinach południowych, z niewiadomych dotąd przyczyn, w posesji p. Kuchty ul. 3 Maja w Zawierciu wybuchł pożar, który zniszczył częściowo dach. W gaszeniu pożaru brały udział straż miejska i straż fabryki TAZ. — Straty wyrządzone pożarem narazie nieustalone.



SZTORM NA WYBRZEŻU POLSKIM
Niezwykle gwałtowne wiatry, które dęły od strony morza na nasze wybrzeże poczyniły poważne straty w nowobudującym się porcie rybackim w Wielkiej Wsi.

140 milionów strat poniosło
rolnictwo wielkopolskie

Liczne powiaty Wielkopolski nawiedzone zostały przez 2 lata z rzędu śląską posuchy, która przyprawiła rolnictwo o dotkliwe straty.

Obliczono, że ubytek w zbiorach 5 głównych ziemiopłodów wyniósł w Wielkopolsce wskutek posuchy w roku 1934-35 w przeliczeniu na złote 36.5 miljonów zł. a w roku 1935-36 aż 102.4 miljonów złotych. Łączna zatem strata dla obu lat klęski suszy wyniosła dla rolnictwa wielkopolskiego około 140 miljonów złotych.

Posucha spowodowała nadto straty i szkody w innych ziemiopłodach, jak słoneczyny, łubiny, siana, poplony, co jeszcze powiększa ogólną sumę strat.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Sprawa legalizacji statutów zrzeszeń gospodarczych

Związek Izb przemysłowo - handlowych przedstawił ostatnio Min. przemysłu i handlu stanowisko swe w sprawie nowelizacji prawa przemysłowego w zakresie zatwierdzania statutów zrzeszeń gospodarczych.

Związek Izb wypowiedział się za stosowaniem liberalnej polityki w sprawie struktury organizacyjnej. W myśl tej polityki negatywne stanowisko w sprawie legalizacji zrzeszenia może mieć tylko w wypadku niewątpliwej szkodliwości gospodarczej powstania zrzeszenia.

Jeżeli chodzi o kwestię przynależności gospodarczej do zrzeszenia, Związek Izb zajął stanowisko, iż pożądane jest wprawdzie, by pełnoprawnymi członkami zrzeszeń byli jedynie ci, których ustawa nazywa „samoistnie prowadzącymi przedsiębiorstwa", jednakże stanowisko to nie powinno być schematycznie narzucone, jako interpretacja obowiązująca, tym izbom, które ze względów lokalnych jak np. m. in. niedostatku na terenie lokalnym działaczy gospodarczych prowadzących jednocześnie samoistne przedsiębiorstwa i zdolnych do aktywnego wpływania na działalność zrzeszenia wypowiadają się za przyznaniem zwykłych praw członkowskich w zrzeszeniu również osobom nie prowadzącym samoistnie przedsiębiorstw.

Związek Izb stoi na stanowisku, że statuty zrzeszeń przemysłowych nie mogą zawierać postanowień dopuszczających m. in. prowadzenie przedsiębiorstw, obliczonych na zysk, nawet gdyby zysk ten nie był dzielony między członków zrzeszenia.

Kronika gospodarcza

ZAPOTRZEBOWANIE NA POLSKIE WYROBY. Zrzeszenie przedstawicieli handlowych otrzymało ostatnio szereg zapytań w sprawie możliwości objęcia zastępstw fabryk polskich. Tak więc w Grecji interesują się polską produkcją tkanin bawełnianych, wełnianych i z jedwabiu sztucznego. Kupcy z Cypru pragną objąć przedstawicielstwo polskich wyrobów wełnianych i bawełnianych oraz naczyń emaljowanych i wyrobów papierowych.

SPÓŁDZIELNIE WOŁYŃSKIE TWORZĄ WŁASNE HURTOWNIE. W związku z bardzo silnym rozwojem spółdzielni spożywczych i rolniczo-handlowych na Wołyniu postanowiono stworzyć w Równem hurtownię, która dostarczać będzie spółdzielniom rejonowym wszelkie potrzebne do obrotu towary. Dotąd bowiem spółdzielnie te zaopatrywały się w towary u prywatnych pośredników, co oczywiście działo się ze szkodą dla samych spółdzielni i konsumenta.

W SPRAWIE EKSPORTU POLSKIEGO LNU DO PORTUGALII. W Wilnie bawi poseł RP w Lizbonie p. T. Romer celem zapoznania się z tut. produkcją eksportową lnu oraz przedstawienia polskim eksporterom możliwości handlu z Portugalią na specjalnej konferencji eksporterów, która zostanie w tym celu zwołana. Prawdopodobnie poseł Romer zwiedzi również kilka ośrodków lniarskich na Wileńszczyźnie.

EKSPORT DROBIU POLSKIEGO ZAGRANICĘ. Wywóz kur w pierwszym półroczu r.b. wyniósł 186.186 sztuk, wartości 446.000 zł., podczas gdy w pierwszym półroczu r. ub. wywóz ten wynosił 356.452 sztuki, wartości 538.000 zł. Wywóz kur polskich kierował się przedewszystkiem do Austrii i do Francji.



KRONIKA OLKUSZA

× **WYBORY DO GMINY ŻYDOWSKIEJ.** W dniu 30 ub. m. odbyły się wybory do gminy wyznaniowej żydowskiej w Olkuszu. Do zarządu wybrano ośmiu członków, którzy spośród siebie wybiorą prezesa i wiceprezesa.

× **ZJAZD DELEGATÓW STRAŻY POŻARNEJ.** W dniu 30 ub. m. w sali posiedzeń Rady powiatowej w Olkuszu odbył się zjazd delegatów straży z powiatu Olkuskiego, na którym wybrano prezesem Rady p. starostę Czesława Brzostyńskiego, a prezesem oddziału p. burmistrza Mieczysława Majewskiego.

× **DOŻYNKI.** W ub. niedzielę odbyły się w majątku p. K. Arkuszewskiego w Pilicy tradycyjne dożynki, a następnie zabawa taneczna.

× **ROWERZYSTA NAJECHANY PRZEZ SAMOCHÓD.** Jadący na rowerze szosą przez Sułoszową 25-letni Aleksander Kramper mieszkaniec wsi Przeń gminy Bolesław, został najechany przez autobus Władysława Lipczyńskiego, doznając ogólnych obrażeń. — Potłuczonego przewieziono tym samym autobusem do szpitala w Olkuszu. Stan zdrowia ofiary wypadku nie budzi obaw.

× **NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK.** — 36-letni Stefan Czapla mieszkaniec wsi Siedliskowice zajęty młocką, dostał się między tryby kieratu, doznając poważnych obrażeń.

× **SAMOBÓJSTWO.** Andrzej Guzik, robotnik fabryki Westena, zamieszkały na Pakusce, powróciwszy dn. 27 ub. m. z pracy do domu wypił dwie buteleczki esencji octowej. Przewieziony do szpitala Guzik po upływie trzech dni zmarł.

ZZZ denerwuje się
Z POWODU TAKTYKI PPS W ŁODZI

Ponieważ PPS dała odmowną odpowiedź związkom związków zawodowych w sprawie wystawienia wspólnej listy, te ostatnie zmuszone będą wystawić własną listę przy wyborach do łódzkiej Rady miejskiej. W związku z tem między tymi ugrupowaniami robotniczymi rozgorzała już na dobre walka, z czego korzystają narodowcy. ZZZ zarzuca związkom pepesowskim, iż już w czasie marcowej akcji włókniarzy w Łodzi „PPS nie chciała zjednoczenia robotników".

„Taka robota — twierdzi w swych odezwach ZZZ — jest niesłychanem świństwem".

PPR nie zostanie
ZLIKWIDOWANA

Pogłoska o likwidacji Polskiej Partji Radykalnej, podana przez część prasy nie odpowiada prawdzie. Na piątkowym posiedzeniu Rady naczelnej PPR doszło do porozumienia i uzgodnienia planu pracy na przyszłość. W najbliższych zaś dniach ukaże się organ PPR „Nowe Drogi", które to pismo przez pewien czas nie wychodziło.

Bar, w którym gotują
PROMIENIAMI SŁONECZNYMI

Najnowszą sensacją Los Angeles jest bar... słoneczny. Napozór bar ten nie różni się niczem od innych. Jednakże nad drzwiami, prowadzącemi do kuchni, zamiast sakramentalnych słów „Wejście osobom postronnym wzbronione", widnieje napis wręcz przeciwny: „Prosimy P. T. Gości o zwiedzenie naszej kuchni słonecznej".

Co to jest kuchnia słoneczna? Poprostu kuchnia, ogrzewana przy pomocy promieni słonecznych! Tak jest, skomplikowany system soczewek ogniskuje promienie gorącego kalifornijskiego słońca i w ten sposób doprowadza do gotowania się potraw. Soczewki są tak mocne, że nawet we dnie niezbyt pogodne osiąga się odpowiednią temperaturę. Trzeba przytem pamiętać, że Los Angeles znajduje się w najsłoneczniejszym stanie Ameryki Północnej — Kalifornji.

SPORT

KIELECKI OKRĘGOWY ZWIĄZEK PIŁKI NOŻNEJ — CZĘSTOCHOWA

AUTONOMICZNY PODOKRĘG ZAGŁĘBIA DĄBR. W BĘDZINIE

Adres dla korespondencji: inż. Rudo... Sosnowiec, ul. Królewska 1

(DALSZY CIĄG KOMUNIKATU NR. 8-K)

10. Znosi się zawieszanie TS „Dąbrowa" z dniem 28.8 36 r., opublikowane Kom. nr. 7-K Pkt. 16 z dnia 25.8 36 r.

11. Znosi się zawieszanie KS „Brygada" z dniem 28.8 36 r., opublikowane Kom. nr. 7-K Pkt 5 z dnia 25.8 36 r.

12. Wzywam RKS „Czarni" Sosnowiec do spowodowania przybycia na posiedzenie Rady Komisarycznej w środę dnia 2.9 36 r. o godz. 19 Ich gracza Kuballi Wiktora w celu przesłuchania.

13. Wzywam SDS „Victoria" Będzin do wpłacenia w terminie od dni 7 pod rygorem aut. zawieszenia sumy zł. 20 na rzecz KS „Saturn" Wojkowice tytułem zwrotu kosztów podróży na zawody rundy jesiennej z uwagi na niestawienie się ich drużyny na zawody rewanżowe w dniu 14.6 36 r.

14. Wzywam KS „Bałtyk" Bobrowniki do wpłacenia w terminie do dni 7 pod rygorem aut. zawieszenia sumy zł. 16 na rzecz TG „Sokół" tytułem kosztów urządzenia zawodów w dnin 12.7 36 r.

15. Podaję do wiadomości Strzeleckiemu KS Sosnowiec, że pismo Ich z dnia 26.8 36 r. L. 53-36 w sprawie wstrzymania rozgrywek mistrzowskich między Samson—KS Zw. Strzelecki — załatwiono odmownie.

16. Podaję do wiadomości klubom klasy „A" że TS „Sarmacja" pismem z dnia 20-8 36 r. L. 106-36 zrezygnowała z rozgrywek o mistrzostwo juniorów rundy jesiennej.

17. Podaję do wiadomości DKS Dobieszowice, że klub Ich został ukarany grzywną zł. 4 za nienadesłanie do Podokręgu pisemnego zawiadomienia o zaw. koł. taksa zgłoszeniowa ... dziego została wpłacona do WSS.

18. Podaję do wiadomości SS „Placówka", że pismo Ich z dnia 25.8 36 r. L. 40 w sprawie potwierdzenia gracza Sidowskiego zostanie przesłane do zarządu Okręgu w Częstochowie po nadesłaniu własnoręcznego umotywowania tegoż gracza co do przejścia jego z RKS „Czarni" do SS „Placówka".

19. Podaję do wiadomości ŻTGS „Nordja", że zaświadczenie w sprawie rozegranych zawodów zostanie Im wydane, po nadesłaniu motywów i zawiadomienia, jaka sprawa Ich T-wa znajduje się w sądzie.

20. Podaję do wiadomości klubom, że Okręg w Częstochowie pismem z dnia 21.8 36 r. przyjął w poczet członków nadzwyczajnych z zaliczeniem do klasy „C" Klub sportowy „Śmigły" przy OZPN Rzplitej Polskiej Koło Sosnowiec-Środula.

21. Podaję do wiadomości klubom, że Okręg w Częstochowie pismem z dnia 22.8 36 r. L. 979 przyjął do wiadomości fuzję klubów „Kinereth" i „Makabi" pod nazwą ŻTGS „Makabi" Sosnowiec z zaliczeniem Makabi do klasy „B". W związku z powyższem uzupełnia się terminy wylosowanych zawodów o mistrzostwo klasy „B" II podgrupy jak następuje: 13.9 rb. Makabi — Sosnowiec, 27.9 rb. Makabi—Związek zaw. fin., 11.10 rb. Makabi — Brygada, 25.10 rb. Placówka — Makabi, 20.9 rb. Kazimierz — Makabi, 4.10 rb. — Czarni — Makabi, 18.10 rb. Zew — Makabi. Kluby wymienione na pierwszych miejscach są gospodarzami zawodów.

22. Podaję do wiadomości KS „Cyklon", że pismo Ich z dnia 18.8 rb. nie było rozpatrywane z powodu niezaopatrzenia takowego pieczęcią klubu.

23. Zawiesza się resztę kary dyskwalifikacji nałożonej graczowi TS „Sosnowiec" Leśniakowi Marj. opublikowanej Kom. WGiD nr. 16 pkt 7a z dnia 15.6 36 r. na okres 6 m-cy z tem zastrzeżeniem, że w razie popełnienia przez tegoż jakiegokolwiek przewinienia na boisku, kara ta zostanie do wymierzonej doliczona.

24. Podaje się do wiadomości, że zawieszone w prawach członka są następujące kluby: klasa „B": Gwiazda Będzin TUR, Zew, Makabi; klasa „C": Bałtyk, DKS, Gwiazda Sosn., Jaworznik, Jedność, Kraft, Mars, Nordja, Strzelec, Strzelecki Sosn. i z klubami tymi nie wolno rozgrywać żadnych zawodów pod karą grzywny i weryfikowania zawodów mistrzowskich walkowerami

Będzin, dnia 1 września 1936 roku.

Kiel. OPZN () wz. inż. Wł. Rudowski. Komisarz Podokręgu Zagłębia Dąbr.

—o0o—

Wielkie imprezy sportowe W STOLICY

W dniu 13 bm. odbędą się w Warszawie dwie nadzwyczaj emocjonujące świat sportowy imprezy, a mianowicie finisz dorocznego wyścigu kolarskiego **Berlin — Warszawa**, oraz mecz piłkarski **Polska — Niemcy**.

Niewątpliwie zawody te będą prawdziwą sensacją dnia i zgromadzą liczne rzesze miłośników sportu z całej Polski.

Celem ułatwienia wszystkim przybycia na ten dzień do stolicy i zapewnienia miejsc, umożliwiających oglądanie imprez, Liga popierania turystyki zorganizowała szereg pociągów popularnych.

Karty kontrolne upoważniać będą jednocześnie do bezpłatnego wstępu na Stadion Wojska Polskiego, oraz zawierać będą kupon upoważniający do nabycia biletu na zawody kolarskie z 50 proc. zniżką. Dla informacji podajemy, że finisz wyścigu kolarskiego odbędzie się o godz. 12 na Dynasach, zaś mecz piłkarski Polska — Niemcy o godz. 15 na Stadionie Wojska Polskiego.

ZAWODY PŁYWACKIE POLSKA — AUSTRIA

W ub. niedzielę odbyły się w Warszawie zawody pływackie pomiędzy reprezentacją Austrii i Polski. Po za konkursem wzięli udział w zawodach amerykańscy pływacy, stanowiący extraklasę pływaków.

Składy reprezentacyj piłkarskich
na mecze z Jugosławią i Łotwą

Skład piłkarskich reprezentacyj polskich na niedzielne mecze z Jugosławią w Belgradzie i Łotwą w Rydze został w poniedziałek przez kapitana związkowego PZPN p. Kałużę zmieniony i przedstawia się następująco:

Przeciwko Jugosławji: **Madejski** (Wisła), **Martyna** (Legia), **Gałecki** (ŁKS) **Kotlarczyk** (Wisła), **Wasiewicz** (Pogoń), **Dytko** (Dąb), **Piec I** (Naprzód), **Szerfke** (Warta), **Peterek** (Ruch), **God** (Śląsk), **Wodarz** (Ruch). Rezerwowi: Andrzejewski (ŁKS), Joksz (Warszawianka), Musielak (HCP).

Przeciwko Łotwie: **Tatuś** (Ruch), **Doniec** (Cracovia), **Szczepaniak** (Polonia), **Żiżka** (Cracovia), **Cebulak** (Legia), **Lesiak** (Garbarnia), **Miller** (Ł. K. S.), ... (Pogoń) **Wostal** (AKS) **Piontek** (AKS), Szwarc (Warta). Rezerwowi: Rudnicki (Warszawianka), Piec II (Naprzód), Pawłowski (Śmigły)

Wyjazd do Jugosławji nastąpi we czwartek rano o godz. 7.35 z Warszawy, a w południe z Katowic, zaś do Rygi o godz. 22.40 we czwartek z Warszawy.

Kogo Niemcy wystawiają przeciw piłkarskiej Polsce?

Piłkarska drużyna niemiecka wystąpi na meczu z Polską 13 września w Warszawie w składzie następującym: Jacob, Münzenberg, Haringer, Gramlich, Goldrunner, Soldt, Lehner, Gauchel, Hohmann, Siffling, Fath.

Aparat elektryczny w roli
poszukiwacza cennej zguby

Święte gęsi kapitolińskie ocaliły, jak wiadomo, Rzym przed nagłą napaścią wroga. Nie tak sławną już ale pożyteczną nadzwyczaj jest elektryczna kokoszka, która w pewnych okolicznościach zaczyna głośno gdakać. Jest to aparat a nie żywe stworzenie, powiedzmy to odrazu: aparat ten ma to do siebie, że gdy znajdzie się w bliskości przedmiotów zawierających rad, wydaje on ze siebie dźwięki, przypominające do złudzenia gdakanie kokoszki, wysiadującej na jajkach.

W lecznicach, szpitalach wydarza się często, że zawieruszają się gdzieś małe igły radowe; odnaleźć takie maleństwo nie jest rzeczą łatwą, a tymczasem wartość odrobiny radu jest niepomiernie wielka. Skonstruowano zatem aparat, który ogromnie ułatwia odnalezienie zguby. Zwykła lampka neonowa, która zaczyna świecić pod wpływem radu, wyłącza prąd baterji elektrycznej połączonej z aparacikiem dźwiękowym, który produkuje właśnie owo „gdakanie". Aparat używano niejednokrotnie w wypadku zgubienia igły radowej i zawsze gdy znajdował się on już blisko miejsca, gdzie spoczywała igła, „kokoszka" zaczynała gdakać. W ten sposób w pewnej lecznicy znaleziono igłę, która dostała się przez nieostrożność do zlewu.



NOWA NAGRODA W ZAWODACH BALONOWYCH IM. GORDON-BENNETTA

Jedną z cennych nagród honorowych przeznaczonych dla zwycięzcy w zawodach balonowych jest oryginalna rzeźba głośnego już dziś młodego rzeźbiarza Szukalskiego.

Z CAŁEJ POLSKI

ZAMIAST 208 TYLKO 202.

W związku ze śmiercią posła Stpiczyńskiego opróżniony został już szósty fotel w sejmie. Poprzednio złożyli mandaty z powodu objęcia wysokich stanowisk w administracji państwowej posłowie Byrka i Paciorkowski, zrezygnował z mandatu pos. Zentckeller, zmarł pos. bp. Wiślicki. Wszystkie te mandaty pozostają nieobsadzone, gdyż w myśl art. 87 Ordynacji Wyborczej, wybory uzupełniające odbywają się tylko w tym wypadku, gdy zawakują oba mandaty w jednym okręgu, bądź też, gdy skład Sejmu zmniejszy się więcej niż o jedną dziesiątą część posłów. Ponieważ obecny Sejm liczył 208 posłów, dla przeprowadzenia wyborów uzupełniających musiałoby zawakować 21 mandatów.

BÓJKA POLAKÓW Z UKRAIŃCAMI

W miasteczku Wargi w pow. Sokalskim doszło w ub. niedzielę do czynnego starcia pomiędzy członkami P. S. L. a Ukraińcami. Dwa pochody ludowców i ukraiński zetknęły się na rynku, przyczem po wzajemnej wymianie wrogich okrzyków doszło do bójki. 8 osób zostało rannych z tego dwie musiano odwieźć do szpitala.

GDY RZĄDZĄ SOCJALIŚCI

Socjalistyczny zarząd miejski Piotrkowa Trybunalskiego opracował dla robotników sezonowych nowy regulamin.

O jego surowości świadczą następujące szczegóły. Gdy robotnik spóźni się do pracy, odsyła się go do domu na cały dzień, gdy spóźni się powtórnie, robotnik traci cały tydzień pracy, a przy trzeciem spóźnieniu wyrzucają go na bruk. Osobliwy ten regulamin powędrował do inspektoratu pracy.

ŚLĄSK UFUNDUJE 54 SAMOLOTÓW

Dotychczas na Śląsku zadeklarowano kupno 54 samolotów i jednego szybowca oraz pewne kwoty pieniężne, za które można będzie nabyć kilka samolotów. W akcji fundowania samolotów biorą udział miasta, gminy, przemysł oraz instytucje. Śląska ofiarność na lotnictwo kroczy w pierwszym szeregu wśród innych dzielnic Polski.

ZAMKNIĘCIE WAKACYJNEGO INSTYTUTU SZTUKI

Przed paroma dniami w auli Państwowej Szkoły Morskiej odbyło się uroczyste zamknięcie Wakacyjnego Instytutu Sztuki, który zgromadził kilkaset słuchaczek i słuchaczy z całej Polski.

DOWÓD SPRAWNOŚCI NASZEJ POCZTY.

Osobliwy rekord sprawności pobiła poczta w doręczeniu listu zagranicznego. Do władz pocztowych wpłynęło podziękowanie mieszkańca Warszawy, Józefa Pachtla, który otrzymał list z Sztokholmu, opatrzony tylko jego nazwiskiem i wyrazem „Polska". Po nadejściu tej przesyłki z Szwecji do Gdyni poczta na podstawie książek telefonicznych zorjentowała się, że osoba o podobnem nazwisku mieszka w Warszawie, wobec czego list natychmiast skierowano do stolicy. List bez odresu doręczony był w ciągu dwu dni.

ŁADNY WICEDYREKTOR

W towarzystwie ubezpieczeniowym „Orzeł" wykryto ostatnio szereg poważnych nadużyć, popełnionych przez pracowników tej instytucji. W toku śledztwa okazało się, że nadużyć dopuszczał się systematycznie b. wicedyrektor tego towarzystwa, Margolin, który oczywiście powędrował do więzienia.

WYPADEK NA MORZU

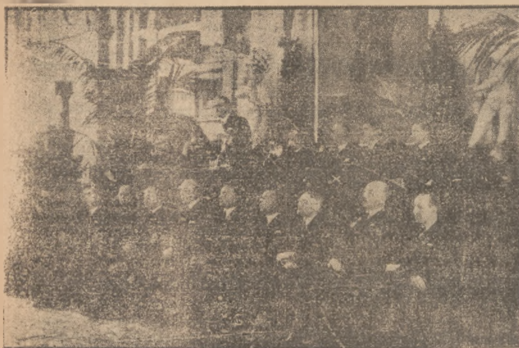
Okręt hydrograficzny Marynarki Wojennej O.R.P. „Pomorzanin" najechał podczas ćwiczeń nocnych na kuter rybacki „Hel 121", który został uszkodzony. „Pomorzanin" wziął kuter na hol i doprowadził go do portu w Gdyni.

WIELKIE STADA DZIKÓW NA POLESIU

W Pińszczyźnie w gęstych lasach gminy brodnickiej pojawiły się w ostatnich tygodniach ogromne stada dzików. Ponieważ obecnie polować na dziki nie wolno, wyrządzają one wielkie szkody w polach, ryjąc ze szczególnem upodobaniem kartofliska.

BOCIANY JUŻ ODLATUJĄ

W okolicy Wodziska w pow. lipnickim odbył się gromadny sejm bocianów w liczbie około 3000, które wzbiły się na wysokość około 2000 m., wielokrotnie okrążyły pola i poszybowały na południe. Wieśniacy rokują z tego powodu rychłą i ostrą zimę.



ZJAZD ... LOTNIKÓW

W ub. tygodniu, jak donosiliśmy, odbył się w Warszawie 36 zjazd międzynarodowego Związku lotników z udziałem przedstawicieli 20 państw. Na zdjęciu moment otwarcia zjazdu. Trzeci od prawej w prezydjum zjazdu prezes polskiego Aeroklubu ks. J. Radziwiłł.

OFIARY

Za pośrednictwem p. d-ra Nasiłowskiego na Tow. Przyjaciół Szpitala Dziecięcego w Sosnowcu, p. K. Ł. składa zł. 2 (dwa).

Zł. 5.— Akwawit na budowę łodzi podwodnej IV rata.

RADJOWY KONKURS-ANKIETA „KURJERA ZACHODNIEGO"

Coraz większe zainteresowanie społeczeństwa zagłębiowskiego radjem a w szczególności programem „Polskiego Radja" w Katowicach i podstudjo w Sosnowcu, skłoniło nas do urządzenia „Konkursu-ankiety".

Stawiamy dwa pytania:

1) JAKA AUDYCJA W PROGRAMIE LETNIM POLSKIEGO RADJA NAJBARDZIEJ MI SIĘ PODOBAŁA I DLACZEGO W OKRESIE OD 28 CZERWCA DO 10 WRZEŚNIA R. B.?

2) JAKA AUDYCJA Z PODSTUDJA W SOSNOWCU BYŁA NAJLEPSZĄ W OKRESIE OD 28 CZERWCA DO 10 WRZEŚNIA RB.?

Za najtrafniejsze i najlepsze odpowiedzi przeznaczonych zostało szereg nagród. Ogólna liczba nagród wyniesie ponad 30. Między innemi na nagrodę „Polskie Radjo" w Katowicach ofiarowało

3 LAMPOWY RADJOODBIORNIK

Poza tem w liczbie nagród znajduje się szereg upominków ofiarowanych przez Elektrownię Okręgową Zagłębia Dąbrowskiego i Wydawnictwo „Kurjera Zachodniego".

WARUNKI UCZESTNICTWA W KONKURSIE-ANKIECIE.

1) Odpowiedzi na pytania należy przesyłać w czasie od dnia 10 września do 25 września rb., podpisując nazwiskiem i podając dokładny adres.

2) Do odpowiedzi załączyć trzeba wycięte kupony zamieszczane co pewien czas w „Kurjerze Zachodnim" w ogólnej ilości 15.

W skład Sądu konkursowego wchodzą: dyrektor inż. I. Bereszko, redaktor A. Pomian-Kruszyński z Polskiego Radja w Katowicach, inż. J. Bijasiewicz, red. nacz. „Kurjera Zachodniego" Stefan Arnold.

Hitlerowska „Gestapo" działa w Gdańsku

Stwierdzili to posłowie angielscy

Przed kilku dniami bawili w Gdańsku dwaj posłowie do angielskiej Izby gmin, należący do Labour Party. Pragnęli oni zapoznać się z sytuacją wewnętrzną wolnego miasta.

Przed wyjazdem z Gdańska do Londynu posłowie angielscy oświadczyli, że zebrali dość materiałów do oceny położenia politycznego w Gdańsku. Symbolicznym dla obecnych stosunków gdańskich jest fakt — stwierdzili posłowie — że agenci policji politycznej śledzą każdy krok wysokiego komisarza Ligi Narodów Lestera i obserwują wszystkich interesantów, udających się do jego siedziby.

Agenci policji politycznej „Gestapo" fotografują osoby, udające się do siedziby wysokiego komisarza. Fotografowanie interesantów komisarza Lestera jest przejawem metody pogróżek i teroru, stosowanej przez władze hitlerowskie w Gdańsku.

Wyciąć i przechować.

KUPON Nr. 12.
Radjowy Konkurs-Ankieta
„Kurjera Zachodniego"
28.6. 1936 — 10.9. 1936 r.

UWAGA Kupon wraz z następnymi kuponami, które pojawiać się będą co pewien czas, uprawnia do wzięcia udziału w Radjowym Konkursie-Ankiecie.

Popierajcie i zapisujcie się na członków L. O. P. P.

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO i SPRZEDAŻ

„Szkółki Rogoźnickie Towarzystwa Górniczo-Przemysłowego „Saturn" mają tanio do zbycia większą ilość drzew i krzewów owocowych i ozdobnych. Cenniki wysyła się na żądanie. Adres dla listów: Sosnowiec, Tow. Górn. Przem. „Saturn", — Szkółki Rogoźnickie. 4909

LOKALE

POKÓJ umeblowany wynajmę solidnemu panu. Mościckiego 19 m. 11, parter od 1—3 godz. 4910

OBSZERNY pokój umeblowany z utrzymaniem z wszelkiemi wygodami, blisko tramwaju do wynajęcia zaraz. telefon 1-36 — Dąbrowa. 4907

POKÓJ umeblowany dla kulturalnego pana nie daleko teatru w Sosnowcu poszukiwany. Oferty „Kurjer Zachodni" pod „Zaraz". 4900

3 POKOJE z wygodami do wynajęcia. Żeromskiego 12, tel. 2-95. 4776

DO WYNAJĘCIA 2 pokoje z kuchnią z wygodami. Wiadomość Sosnowiec, ul. Stara 1. u gospodyni.

MIESZKANIA dwupokojowe z kuchnią, wygodami do wynajęcia Długa 9. 4874

Nauka i Wychowanie

WPISY do szkoły powszechnej i przedszkola u Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus w Sosnowcu rozpoczną się od dnia 20 bm. Kancelarja czynna od 9—12 i od 3—6. 4701

POSADY i PRACE

ZRĘCZNE, inteligentne panienki w charakterze kelnerek przyjmie Kawiarnia „Udziałowa" w Sosnowcu. 4911

Różne

HALLO! HALLO! Słuchajcie codziennie koncertów z wystawy Radjowej z wyłącznym udziałem fortepianów firmy „Arnold Fibiger", Kalisz, Szopena 9. 4901

SOSNOWIEC. Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7. Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednolamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr., w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 33 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Adm. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA. Po 10 wyrazów w każdem kosztują 30 drobnych ogł. 20 zł. 20 drobnych ogł. 15.00 zł. 10 drobnych ogł. 7.00 zł. 5 drobnych ogł. 4.00 zł. Za każdy wyraz dodatkowy d... po 5 g.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7. — CZELADŹ, J. Dembiński, Staszica 16. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA, rynek, Jaworski.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI